

(II Tempo - F.Biafora) Wygrać z Sassuolo, aby wytworzyć presję na Atalancie i Milanie, które będą zaangażowane w niedzielę w pojedynkach z Juventusem i Frosinone. W tygodniu, w którym myślano mało o boisko i bardzo dużo o kwestii De Rossiego, Roma jest wzywana do wygranej, aby mieć nadzieję do ostatniej kolejki na możliwość ponownego przeżywania emocji Ligi Mistrzów.

Kapitan, zdenerwowany skomplikowanymi dniami, nie powinien pojawić się na boisku, aby poprowadzić kolegów z drużyny, z celem by nie ryzykować opuszczeniem meczu z Parmą, ostatnie, w którym założy koszulkę Giallorossich. Ranieri rozmawiał z numerem 16 i potem zdecydował by postawić ponownie na 4-3-3 z Nzonzim na środku i Cristante z Zaniolo na pozycjach mezzali. Są małe wątpliwości co do występu gracza z rocznika 1999, w związku z przeciążeniem łydki na środowym treningu. Dziś rano młody talent z Massy przejdzie próbę i jeśli nie będzie problemów, wówczas wyjdzie od pierwszej minuty. Alternatywą, biorąc pod uwagę, że Pellegrini jest powołany, ale nie znajduje się w najlepszej kondycji fizycznej, jest zmiana ustawienia z przejściem do 4-2-3-1 i obecnością Pastore na ofensywnych pomocniku. W obronie nieobecny będzie na pewno Manolas, który doznał skręcenia prawej kostki i nie został nawet powołany na wyjazd do Reggio Emilia. O jego miejsce, by chronić Mirante, walczą Juan Jesus i Marcano, z Brazylijczykiem, który jest faworytem by uzupełnić formację z Florenzim, Fazio i Kolarovem, który prosi wszystkich by nie odpuszczali: *"W piłce - powiedział Serb - może zdarzyć się wszystko, choć nie zależy to od nas. Musimy mieć nadzieję, że inni stracą punkty, ale my, jako profesjonaliści, mamy przymus zwycięstwa, potem się zobaczy"*. W przodzie środkowym napastnikiem będzie Dzeko, który goni za podwójną liczbą strzelonych goli w lidze, wspierany przez El Shaarawyego na lewej stronie i jednego z dwójki Under i Kluivert na prawej. Holender podoba się bardziej Ranieriemu ze względu na wielkie poświęcenie w fazie defensywnej, ale Turek miał dobre wejście z Juve i chce zdobyć gola w 2019 roku, gdyż wciąż go nie zdobył z powodu kontuzji mięśniowej.

Pewne problemy ze składem ma Sassuolo, które musi radzić sobie bez Peluso, operowanego w tygodniu, Sensiego, który doznał urazu ręki i Bourabii, zawieszono po czerwonej kartce z ostatniej kolejki. De Zerbi, który w niektórych z ostatnich meczów optował za trójką obrońców, ustawi się z czwórka przeciwko Romie, proponując Locatello w środku pola, Berardiego i Bogę na ofensywnych skrzydłach i jednego z dwójki Babacar i Djuricic na środku ataku. Trener z Brescii obiecał batalię, aby zdobyć dziesiąte miejsce w tabeli: *"Chcemy zrobić wynik, wystawię najlepszą jedenastkę"*. Mimo przeciwnika gotowego do walki Roma nie może pozwolić już sobie na popełnienie błędu.

Autor: abruzzo